

Jak zapewnić odpowiedni poziom kształcenia kadr w branży TSL?

W Polsce obecnie funkcjonują trzy uczelnie kształcące na studiach dziennych adeptów sztuki logistycznej. Kilkadziesiąt firm szkoleniowych oferuje przeróżne kursy zawodowe z zakresu logistyki poczynając od operatora wózka widłowego, aż po zarządzanie łańcuchami dostaw. Absolwenci zarówno uczelni jak i kursów z pewnością zdobywają szeroką wiedzę teoretyczną. Ale czy wystarczającą do pracy w sektorze TSL?

Absolwentom uczelni i kursów o tematyce TSL zatrudnionych w firmach logistycznych, spedycyjnych lub transportowych, nawet jeśli poziom ich wiedzy nabytej jest dostateczny, trudno jest przejść od teorii do praktyki. Stykają się bowiem z biznesową rzeczywistością, która, by sprostać stawianym zadaniom (głównie biznesowym), wymaga od kandydata dość dobrej znajomości zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa z sektora TSL. To powoduje, że wielu z nich, nawet jeśli chcą pracować w wyuczonym zawodzie, zraża się do pracy w firmach spedycyjnych i transportowych, albo nie znajduje zatrudnienia po okresie próbnym.

Co zatem można zrobić, aby zapewnić, szczególnie absolwentom logistyki, bagaż wiedzy praktycznej i dać im lepszą dostępność do zawodu?

Po zajęciach

Na większości uczelni technicznych od wielu lat działają różnego rodzaju koła naukowe logistyki. Akademickie koła naukowe logistyki organizują szereg cyklicznych konferencji, seminariów i szkoleń, którą mają na celu wzbogacenie swojej wiedzy nabywanej na uczelni. Wykłady są bowiem prowadzone przez kadrę naukową oraz zaproszonych ekspertów z branży TSL. Przykłady takich działań:

- zorganizowanie przez KNSL AON pierwszej edycji „Akademii Bezpieczeństwa Łańcuchów Dostaw” oraz drugiej już edycji konferencji pt. „Logistyka a Bezpieczeństwo”,
- organizowane przez KNL Politechniki Krakowskiej cykliczne seminaria pt. „Dni transportu” lub „Akademia Logistyka”,



- zorganizowana przez KNL Politechniki Poznańskiej i SNKL „CorLog” z Wyższej Szkoły Logistyki Ogólnopolska Konferencja Logistyczna „tech-MFML”.

Z pewnością konferencji, seminariów i szkoleń organizowanych przez akademickie koła logistyki jest więcej. Można zadać pytanie, skoro takimi działaniami są zainteresowani sami studenci, dlaczego takie działania nie są podejmowane przez wyższe uczelnie?

Akademia profesjonalnego przewoźnika Próby takiej podjęła się Wyższa Szkoła Cła i Logistyki w Warszawie, w której planach jest stworzenie, przy udziale przedstawicieli z branży TSL, projektu cyklicznych szkoleń pod roboczym jeszcze tytułem „Akademia profesjonalnego przewoźnika”. Szkolenia i wykłady prowadzone przez praktyków będą mieć na celu poprawienie jakości kształcenia oraz wzbogacenie wiedzy przyszłych absolwentów o elementy praktyczne i lepsze przygotowanie ich do pracy w sektorze TSL. Aby zbadać potrzeby środowiska TSL i możliwości udziału w projekcie 5 lipca br. w Wyższej Szkole Cła i Logistyki w Warszawie odbył się panel dyskusyjny z udziałem praktyków z sektora TSL. Oprócz krótkich prelekcji uczestnicy dyskutowali o roli wyższych uczelni w kształceniu przyszłych kadr sektora TSL oraz o metodach kształcenia studentów.

Niedostateczna wiedza i braki językowe Analizowany był też poziom

wiedzy pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach TSL. W tej części zgodnie skonstatowano, że pracownicy firm spedycyjnych i transportowych nie zawsze dysponują odpowiednią wiedzą wymaganą przy realizowaniu powierzonych im obowiązków. Braki w wiedzy, na które wskazano, to głównie:

1. nieznajomość języków obcych,
2. nieznajomość obowiązującego prawa,
3. nieumiejętność weryfikacji podwykonawców,
4. nieumiejętność załatwiania reklamacji,
5. brak wiedzy o infrastrukturze drogowej i parkingowej,
6. brak wiedzy o możliwościach monitoringu przy wykonywaniu przewozów,
7. nieumiejętność oceny warunków ubezpieczenia, jakie posiada pracodawca.

W tym miejscu wskazano na rolę wyższych uczelni w kształceniu nie tylko studentów, ale również pracowników sektora TSL. Dyskusja była owocna a uwagi i wnioski były skrzętnie notowane przez organizatorów. Czy staną się one punktem wyjścia do stworzenia ram projektu organizowanego przez WSiCil, być może, zobaczymy po wakacjach.

Takie działania mogą być swoistą rewolucją w kształceniu kadr dla i z branży TSL.

Baza, jaką dysponuje uczelnia w połączeniu z wiedzą praktyczną, przekazywaną słuchaczom przez ekspertów sektora TSL bez wątpienia

Zarządzanie kadrami cd. ze str. 5

da spodziewany efekt w postaci szerokiej wiedzy, z którą łatwiej będzie słuchaczom wykonywać ten niełatwy zawód. Jak wynika z wytkniętych pracownikom zatrudnionym w firmach TSL braków, do poprawienia jest wiele. Czy uczelnie zechcą zmienić obecny status quo, zależy od samych uczelni?

Autor: Jerzy Różyk

CDS Kancelaria Brokerska
jrozyk@cds-odszkodowania.pl
www.cds-odszkodowania.pl

- Portal Pracujwlogistyce.pl również bierze udział w projekcie Akademia Profesjonalnego Przewoźnika, jako patron medialny i komentator wydarzeń zachodzących na rynku pracy w branży TSL. Podczas spotkania w Wyższej Szkole Cła i Logistyki w dniu 5 lipca br., ciekawe było to, że praktycy i branżowi eksperci z chęcią wskazywali nie tylko na braki w edukacji przyszłych logistyków na uczelniach wyższych, ale także na niedostatek wiedzy pośród ludzi wykonujących zawody związane z logistyką. Powodem tego jest często nieodpowiedni poziom i sposób przekazywania wiedzy podczas kursów i szkoleń, oparty głównie na teorii i tradycyjnych metodach, ale też i źle dobierane szkolenia do stanowiska pracy. Jak ten problem rozwiązać i zwiększać kompetencje kadry pracującej w branży TSL? Należy poszukiwać ścieżek łączących naukę z biznesem, zachęcać branżę do aktywności dotyczącej jasnego określania potrzeb szkoleniowych i metod kształcenia, co w konsekwencji doprowadzi do wypracowania standardów edukacyjnych odpowiadających potrzebom i wymaganiom rynku usług logistycznych w Polsce. Jako portal zamierzamy monitorować te zmiany i opisywać je, aby nagłaśniać dobre pomysły i utrzymywać praktyki, które wprowadzą pozytywne zmiany w naszej branży.

Beata Trochymiak

Z Iberia Motor Company do Masterlease



Na początku lipca do zespołu handlowego Masterlease dołączyła Magdalena Ceburat, dotychczasowy szef sprzedaży flotowej marki SEAT. Po 11 latach wróciła z Warszawy do Krakowa, gdzie będzie zarządzać Regionalnym Biurem Handlowym Masterlease.

Magdalena Ceburat z branżą motoryzacyjną jest związana od 17 lat. Swoje doświadczenie z rynkiem usług flotowych rozpoczęła ponad 10 lat temu jeszcze w koncernie FIAT, gdzie pracowała w Dziale Sprzedaży Flotowej. Przez ostatnie 4 lata z kolei zajmowała stanowisko Kierownika Sprzedaży Flotowej marki SEAT u importera Iberia Motor Company.

- Pozyskanie takiego doświadczonego gracza istotnie wzmocni nasz dynamiczny zespół – mówi Konrad Karpowicz, Dyrektor Handlowy Masterlease – Regionalne Biuro Handlowe w Krakowie, na którego czele stanie Magdalena Ceburat może liczyć na operatywnego i kreatywnego menedżera.

Masterlease postrzegana jest na rynku jako solidny pracodawca. Większość menedżerów średniego i wysokiego szczebla pracuje w firmie ponad 10 lat. Stabilność zatrudnienia, wysoki standard pracy oraz pozycja firmy w branży sprawiają, że praca w Masterlease staje się prestiżem.

Do kluczowych zadań Ceburat oprócz zarządzania bieżącą sprzedażą podległego zespołu należeć będzie rozwój produktów złożonych oraz promocja programów partnerskich Masterlease w regionie Małopolski.

- Ceburat doskonale zna rynek, na którym operuje Masterlease. Wkracza do firmy w momencie, kiedy nasza strategia koncentruje się na szerszym dotarciu z usługami full service leasingowymi do sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Doświadczenie flotowe nowego dyrektora regionalnego biura w Krakowie zapowiada znaczny wzrost popularności tego typu usług finansowych w tym regionie Polski – dodaje Karpowicz.
(źr. Masterlease)

Jan Bartosiewicz nowym dyrektorem w Jones Lang LaSalle w Polsce



Od 1 lipca 2011 roku, Jan Barbasiewicz pełni stanowisko Associate Director w Dziale Powierzchni Magazynowych i Przemysłowych w Jones Lang LaSalle w Polsce.

Jan Barbasiewicz, jest odpowiedzialny za wynajem powierzchni magazynowych w kluczowych regionach Wielkopolski, Dolnego Śląska, Kujaw i Zachodniego Pomorza. Do jego głównych zadań należy dbanie o relacje z miejscowymi przedsiębiorstwami, firmami zainteresowanymi ulokowaniem swoich obiektów magazynowych lub hal produkcyjnych oraz utrzymywanie kontaktów z czołowymi deweloperami we wspomnianych powyżej regionach.

Dział Powierzchni Magazynowych i Przemysłowych, Jones Lang LaSalle, składa się z jedenastu osób specjalizujących się w świadczeniu usług w zakresie reprezentacji najemcy, doradztwa inwestycyjnego, wyszukiwania terenów inwestycyjnych, sprzedaży terenów inwestycyjnych oraz relokacji zakładów produkcyjnych na terenie Polski.
(źr. Jones Lang LaSalle)

